

ARCHITEKTURA

CZASOPISMO TECHNICZNE  
TECHNICAL TRANSACTIONS

ARCHITECTURE

WYDAWNICTWO

POLITECHNIKI KRAKOWSKIEJ

1-A/1/2012

ZESZYT 1

ROK 109

ISSUE 1

YEAR 109

ANNA AGATA KANTAREK\*

## SKOMPONOWANA SIEĆ SIECI

### COMPOSED NET OF NETS

---

#### Streszczenie

Artykuł stanowi refleksję dotyczącą zarówno wizji miasta przyszłości, jak i czynników ją warunkujących.

*Słowa kluczowe: urbanistyka, miasto, kompozycja urbanistyczna, sieć, labirynt, mozaika, rodzina, naród, społeczność lokalna, wartości uniwersalne*

#### Abstract

It is a reflection on both the vision of the city of the future as on factors that determine it.

*Keywords: urbanism, city, urban composition, net, labyrinth, mosaic, family, nation, local community, universal values*

---

\* Dr hab. inż. arch. Anna Agata Kantarek, Instytut Projektowania Urbanistycznego, Wydział Architektury, Politechnika Krakowska

## 1. Wstęp

Fascynujący temat dotyczący wizji miasta przyszłości skłania do refleksji natury ogólnej. Lecz czym w gruncie rzeczy jest taka refleksja, a czym z pewnością być nie może? Z dużą pewnością nie przedstawia ona obrazu miasta przyszłości, które – mamy tego świadomość i pewność – zaskoczy nas odmiennością od naszych wyobrażeń i bogactwem treści przekraczającym możliwości naszej wyobraźni. Upewniła mnie w tym stwierdzeniu lektura tomu *Polska 2000, Miasto przyszłości*<sup>1</sup>. Dziś, po 37. latach to lektura bardzo ciekawa nie tylko ze względu na zawartość, ale i z punktu widzenia takiej właśnie refleksji nad refleksją. Uderza przede wszystkim wiara w możliwość działania racjonalnego na wielu poziomach decyzyjnych związanych z rozwojem miasta i regionów. Modernizm, który podejmował odpowiedzialność za miasto na poziomie całości funkcjonalno-przestrzennej, w kategoriach miejsca pracy, mieszkania i wypoczynku, ukazany jest tu m.in. w teorii formy otwartej i zamkniętej oraz Linearnego Systemu Ciągłego (LSC) Oskara Hansena. Choć wydaje się, że opracowanie to powstało już w czasie łamania się doktryny modernistycznej<sup>2</sup>, to nadal przekonanie o możliwości działań ściśle scentralizowanych w imię racjonalnych przesłanek ukazuje drogę działania w kierunku formułowania logicznej struktury przestrzennej państwa (tu przedstawionej jako wynik uwarunkowań wewnętrznych) opartym na modernistycznym trójpodziale przestrzeni i dominacji problematyki transportowo-komunikacyjnej.

*Polska 2000, Miasto przyszłości* to dziś świadek epoki, gdzie zawarto wiele rzetelnej wiedzy z zakresu urbanistyki i planowania przestrzennego i wiele ciekawych intuicji, jednak zarówno współczesna cywilizacja, jak i dzisiejsze miasto są zupełnie inne od przedstawionych tam wizji. Wydaje się, że refleksja nad przyszłością (nie tylko miasta) mówi równie wiele – lub więcej – o nas samych niż o przyszłości. Jednocześnie należy podkreślić dość oczywiste powody konieczności refleksji nad miastem, która sięga wyobrażeń przyszłości. Z pewnością podstawowe jest tu ogólne spojrzenie na kondycję współczesnych miast i formułowanie celów, przy świadomym kształtowaniu własnej postawy teoretycznej i praktycznej.

Po takim uzasadnieniu pewnej swobody w prowadzeniu refleksji nad przyszłością miasta należy teraz przedstawić choć ogólny jej zakres i schemat. Refleksja ta zwykle sytuuje się pomiędzy rozważaniami nad tym *co będzie* a rozważaniami na temat tego *co powinno być*. To w gruncie rzeczy dwa różne nurty, choć oba dotyczą diagnozy miasta współczesnego. W znacznym stopniu oparte są na wartościowaniu, a w szczególności dotyczą diagnoz aktualnych kryzysów czy nieprawidłowości. W przypadku miasta i historii rozwoju tworzących go idei, myślenie poprzez kryzys jest wyjątkowo obecne nie tylko w obszarze praktyki, ale i teorii. Innym sposobem myślenia o przyszłości miasta jest wyobrażenie nowej rzeczywistości człowieka i jego kondycji oraz możliwości jakie nieś z sobą może rozwój (lub upadek) cywilizacji. To z definicji rozważania z zakresu fikcji, choć sięgają do głębszych pytań i często odpowiadają powszechnym intuicjom. Pomędzy doraźnym remontowaniem miasta a wizją jego przyszłości mieści się wiele. Przekształcanie czy budowa pewnych miejsc czy systemów rozwija inne lub je niszczy. Naprawianie błędów prowadzi często do nierównowagi – dopiero rozwiązania „trzecie”, synteza poprzednich doświadczeń przywraca potrzebny balans. Czy jednak potrzebujemy równowagi w mieście przyszłości? Czy potrzeba jeszcze myślenia w skali całości, syntezy? Czy miasto jest jeszcze miejscem uzgodnienia, wypracowywanego konsensusu?

Aby spróbować na to odpowiedzieć trzeba ukazać obraz terażniejszy. Za osnowę posłuży interpretacja D.S. Capona<sup>3</sup> poszerzająca Witruwiańską Triadę do istotnych w teorii architektury kategorii z podziałem na *formę, funkcję i znaczenie* (*form, function, meaning*) oraz *kontekst, konstrukcję i motywację duchową* (*context, construction, motivation of spirit*). Warto spróbować zastanowić się nad takimi wymiarami w odniesieniu do miasta dzisiejszego.

## 2. Motywacja, przekaz wartości

Współczesna cywilizacja oparta na racjonalizmie rozwinęła wiele gałęzi techniki i kulturę opartą na wierze w możliwości człowieka, a jednocześnie pozostawia go wobec dramatów obecnych w każdej epoce. Polityczna niepewność, braki warunków egzystencjalnych, emocjonalne rozprężenie – to tylko kilka wymiarów współczesności<sup>4</sup>. Wydaje się dość oczywiste, że miasto jest tworzone dla lepszej organizacji życia społeczności w wymiarach o różnym zasięgu lokalności. Te ogólne postulaty formułowane były od dawna<sup>5</sup>, a pojęcie zdrowego środowiska dla

zdrowego życia wydaje się najbardziej ogólnym i możliwym do przyjęcia powodem budowania miasta. Wartością nadrzędną jest więc człowiek i społeczność, a działania odzwierciedlają aktualne wyobrażenia o jego potrzebach oraz możliwościach kulturowych i technicznych realizacji odpowiedniego środowiska.

Te deklaracje brzmią logicznie i interesująco. A jednak rzeczywistość ukazuje nam miasta uzależnione politycznie lub realizujące modele komercyjne. Miasta globalne i sieci powiązań finansowych decydują dziś o obliczach miast i szerzej o parametryzacji obszarów. Jest też dziś miasto w sposób niezwykle manifestacją sił politycznych, przez nie realizowana jest i utrwalana władza oraz reprezentowane bogactwo. To wymiar globalny, dający z pewnością szanse na zdemokratyzowanie życia i wolną wymianę idei, staje się jednocześnie nośnikiem skomercjalizowania relacji i pozornego porozumienia kultur.

Pomiędzy globalnością i lokalnością znajdujemy poziom globalizacji, gubiąc poczucie tego co było i pozostaje lokalne, a co nie i tracąc z oczu wymiary uniwersalne.

### 3. Trwałość

Trwałość struktury miejskiej jest zdumiewająca. Budowle i ślady urbanistycznego zainwestowania określają przez wieki charakterystykę wielu miast i pomagają w ich pomyślnym rozwoju. Jej nieprzemijalność pomaga też pielęgnować pamięć i jest materialną bazą kultur.

Jednocześnie fala tsunami czy trzęsienie ziemi potrafi zniszczyć miasto w ciągu minuty, a podobną siłą niszczenia dysponuje niestety także człowiek. Budowanie i niszczenie wpisuje się w kondycję miast. Ale to również dzięki burzeniu i wymianie, modernizacji i przebudowie miasta żyją i rozwijają się.

Współczesna cywilizacja nie lubi budować na trwałości. Dynamika, zmienność, kulturowa mieszanina czy hasła burzące prawdziwe czy domniemane tabu to kolory codzienności, które są odzwierciedleniem nie tylko naszych życiowych apetytów, ale też zewnętrznym wyrazem kultury nadprodukcji, konkurencji i ekonomicznej nierównowagi.

### 4. Kontekst

Pytania o kontekst w relacji do miasta dotyczą zarówno systemów miast, ich sieci powiązań i logiki relacji, jak i powiązań miasta w skali regionów i wobec terenów przyległych. Miasto coraz częściej rozpatrywane jest w kontekście aglomeracji i wobec zależności regionalnych, co jest oczywiste wobec dynamiki współczesnej cywilizacji i wielości zmiennych relacji. Może to oznaczać ograniczenie samodzielności miast i ich uzależnienie w relacji do najbliższego sąsiedztwa (rolnictwo, strefy produkcji i pracy, transport) oraz sieci powiązań w skali całego świata (finanse, polityka, surowce, centra logistyczne). Choć miasta pasmowe nadal pozostają utopią, to jednak systemy powiązań stają się coraz silniejsze i coraz bardziej zobowiązujące. Tu także pojawia się czynnik konkurencyjności, a poszerzenie pola możliwości o zasięg wirtualny sprawia, że miasta walczą o swoje wpływy, dbają o reklamę i politywny przekaz w mediach. Miasto w skali świata – oto coraz istotniejszy jego kontekst.

### 5. Znaczenia

Przenoszenie znaczeń dotyczy przestrzeni miejskiej w sposób podstawowy. Przekaz wizualny zarówno w skali obiektu, jak i zespołu urbanistycznego powinien być jasny i oczywisty nie tylko dla prawidłowego funkcjonowania, ale i dla możliwego zapisu w przestrzeni treści istotnych dla społeczności. Pamięcią miasta<sup>6</sup> jest w dużym stopniu jego przestrzeń, w której utwalone są ważne w historii wydarzenia (przez stałość struktury, pamięć zdarzeń, architekturę, pomniki). Jest to coraz trudniejsze. Przestrzeń publiczna miasta jest coraz częściej używana prywatnych, komercyjnych celów. Warto wspomnieć tu o istotnej klasyfikacji *orientujących kodów formy urbanistycznej*<sup>7</sup>, wśród których kody przekazu masowego są szczególnie agresywne i tworzą zunifikowany obraz niesprzyjający orientacji i kulturowej identyfikacji.

Można wyobrazić sobie powolny proces zapisywania znaczeń w przestrzeni miasta, z których część jest utrwalona historycznie, a nowe są dodawane czy osadzone w czasie, tworząc jedną z materialnych podstaw kultury. Taki zapis ma oczywiście u podstaw realizację zdarzeń życia, czyli funkcjonalne umożliwienie.

## 6. Funkcja

Pomiędzy modernistycznym schematem monofunkcyjnym a współczesną przestrzenią różnorodnych i dynamicznie zmieniających się funkcji, miasta wypracowują swoje własne rozwiązania. Dziś łączenie funkcji to wyraz wielu tendencji – ważna jest wygoda i bliskość, atrakcyjność funkcjonalna i potrzeba zmienności, elastyczność związana z komercją i ekonomią czy wreszcie możliwość bliskich lokalizacji funkcji dawniej uciążliwych.

Jednocześnie postępuje segregacja funkcji podyktowana wymogami bezpieczeństwa i komfortu, gdzie izolacja przestrzeni, oferując bezpieczeństwo wydzielonych obszarów, degradowuje inne.

Kolejnym zjawiskiem jest tworzenie hybrydowych całości, gdzie wiązanie różnych funkcji odbywa się w obrębie jednej kubatury lub urbanistycznego zespołu, a powodem staje się zarówno atrakcyjność użytkowania, jak i ekonomiczne aspekty wykorzystania przestrzeni.

## 7. Forma

Rozważania dotyczące formy miasta wydają się najbardziej nieuprawnione. Miasto rozrastające się w sfragmentowane metropolie o skali przekraczającej możliwości percepcji człowieka w rozsądnie zrozumianym przedziale czasu, czy zapamiętywanych sekwencjach nie dba już o syntezę swojej formy. Liberalny sposób budowania miasta i jego kompozycji<sup>8</sup> uprawnia do dowolności decyzji formalnych. A jednak: „Równocześnie z pięcioma czynnikami urbanistycznymi (...) działa czynnik natury odmiennej – czynnik świadomej twórczości. Obejmuje on całość konstrukcji i formy miasta, (...) czynnik kompozycji tworzy myśl ogarniającą całość zagadnień. Koordynuje, harmonizuje i wytwarza z poszczególnych czynników i fragmentów jeden zwarty organizm, prosty w konstrukcji i jasny w jednolitej formie. Okresy jego przewagi i spokojnego opanowania poprzednich pięciu czynników są okresami wysokiego poziomu urbanistycznego w ustroju miasta. Okresy jego upadku, bezładnego, bezsilnego podporządkowania się przewadze innych czynników, idą w parze z upadkiem kultury miast i nieraz odzwierciedlają chaos panujący ogólnie w kulturze i cywilizacji danego kraju i pewnej epoki historycznej. (...) Jest on emanacją twórczego ducha ludzkiego, jest głębokim objawem kultury”<sup>9</sup>.

Diagnoza Tołwińskiego jest bolesna. Współczesne, rozpadające się miasto, podzielone i chaotyczne nie wydaje się być emanacją twórczego, ludzkiego ducha.

I tak oto postawionych zostało sześć pytań:

1. Pytanie pierwsze o motywację i przekaz wartości – czy miasto daje nam szansę na realizowanie istotnych wartości, już nie tylko związanych z komfortem i zdrowiem życia w skali człowieka czy społeczności, ale i tych o charakterze uniwersalnym?
2. Pytanie drugie o trwałość – jak wyglądać będzie trwałość struktur miejskich, dynamika ich przekształceń?
3. Pytanie trzecie o kontekst – czy powiązania kontekstualne miast oznaczają innego rodzaju organizację miasta i brak lub nową definicję jego autonomii?
4. Pytanie czwarte o znaczenia – czy miasto przyszłości będzie przenosić i pielęgnować znaczenia ważne dla wspólnoty jego mieszkańców?
5. Pytanie piąte o funkcje – czy miasto realizować będzie w przyszłości nowe, nieznanne dziś funkcje, czy tylko te same w odmienny sposób i w jaki?
6. Pytanie szóste o formę – jak ważna będzie forma miasta i czy możliwe jest miasto bez formy?

Jednak podstawą do odpowiedzi na te pytania jest inna deklaracja postawiona na płaszczyźnie zagadnień społecznych. Dziś najbardziej aktualne jest pytanie o to, do jakich grup, społeczności i wspólnot będziemy należeć, aby żyć godnie i szczęśliwie. Wydaje się, że miasto marzeń ma społeczność, która stanowi dobre środowisko dla każdego mieszkańca, a takie opiera się na niewielkich wspólnotach, na jednostkach sąsiedzkich. Choć miasto jest

złożoną społecznością i każdy w nim posiada lub wybiera sobie miejsca na wiele sposobów, to ta podstawowa przynależność po pierwsze rodzinna i narodowa, a po drugie przestrzenna nie może zostać zakwestionowana, choć bywa marginalizowana.

**Tworzenie właściwej hierarchii i zawartości przestrzeni z punktu widzenia społecznych środowisk, które stanowią będą bazę dla wzrostu i życia człowieka staje się podstawowym wyzwaniem dla miasta przyszłości. Dopiero wtedy można pytać o inne kategorie urbanistyki i architektury miasta, których syntezę stanowi dobra jego forma.**

Jaka więc jest moja wizja miasta przyszłości?

**Mam nadzieję, że miasto przyszłości to będzie skomponowana forma** Tołwińskiego „z poszczególnych czynników i fragmentów jeden zwarty organizm, prosty w konstrukcji i jasny w jednolitej formie”. Jednak wyobrażenie „poszczególnych czynników i fragmentów” zmieni się zasadniczo.

**Mam też nadzieję na zhierarchizowanie i stabilizację formy miasta poprzez niektóre jego fragmenty i obszary.** Z pewnością mogą nimi być elementy systemów komunikacji – pod warunkiem ich zbalansowania pod względem zakresów lokalności i tranzytowości, a także stałe całości obszarów formy. Zaliczam do nich odpowiednie wydzielone i uzupełnione rejony o charakterze historycznym, które stanowią podstawę kulturowej identyfikacji dla społeczności całego miasta. Są nimi również zespoły czy rejony o silnym wyrazie formalnym (np. modernistyczne osiedla), których zasięg oddziaływania kulturowego jest węższy. Ważne będą także obszary przyrodnicze, związane z zielenią, wodą czy szczególnie uwarunkowane fizjograficznie.

**To hierarchia kompozycyjna tych elementów, świadome budowanie tej kompozycji – jej rozwój, naprawa i ochrona jest najważniejsza.**

Dzisiaj jest już koniecznością rozpatrywanie zagadnień związanych z miastem (a jednocześnie w obrębie urbanistyki) na dwóch równoległych poziomach – budowy formy i struktury oraz percepcji przestrzeni i orientacji w niej. To dopiero staje się bazą do badań i decyzji projektowych w zakresie samej urbanistyki, architektury i planowania przestrzennego, jak i podstawą dla relacji w obrębie szerszej problematyki kultury miasta i współczesnej cywilizacji.

Gdy spojrzymy na miasto poprzez wielość ciągów percepcyjnych i różnorodności dróg kulturowego odbioru przestrzeni, mamy przed sobą modele sieci, labiryntu, mozaiki (w wymiarach fizycznych, czasowych i wirtualnych), które w różny sposób przybliżają obraz współczesnego miasta. Możemy powiedzieć, że miasto przyszłości to sieć sieci, labirynt labiryntów, mozaika mozaik ... Oddaje to intuicję układów bez hierarchii i o różnych zakresach autonomii.

**Wydaje się, że miasto skomponowane i wyobrażenie sieci, labiryntu, mozaiki to sprzeczność nie do pogodzenia, ale wiemy też, że zarówno dzieła architektury, jak i urbanistyki mają niezwykłą zdolność przyjmowania wielu wątków funkcjonalnych i znaczeniowych czy czasowych i potrafią stabilizować wielość i zmienność tych właśnie sieci, labiryntów i mozaik, są poziomem uzgadniającym, czyli potrafią ustalać relacje kompozycyjne.**

Ten poziom całościowy wydaje się mimo wszystko łatwiejszy do zrealizowania niż spojrzenie z poziomu możliwości tworzenia ram przestrzennych dla podstawowych środowisk życia. Mimo to **mam też nadzieję na istnienie w przyszłości zróżnicowanych środowisk mieszkaniowych, komfortowych pod względem funkcji, przestrzeni oraz atrakcyjnych kulturowo, pozwalających na rozwój osoby człowieka również w relacji do wartości uniwersalnych.** W polskich warunkach, gdzie przeważają dwa typy przestrzeni – osiedlowa modernistyczna konfiguracja z niczyją przestrzenią otwartą oraz współczesne wydzielone getta mieszkaniowe, sieciami, które pomagają w identyfikacji są z pewnością szkoły, parafie i boiska sportowe. W szerszej perspektywie – tak teoretycznej, jak i praktycznej – należy pokładać nadzieję w szkole Ch. Alexandra, New Urbanism czy P2P Urbanism. Świadomość ludzi, że mogą wpływać na kształt swojego środowiska – zwłaszcza środowiska zamieszkania, a także umożliwienie im tego wpływu w zakresie, w jakim rzeczywiście potrafią i mogą działać, to istotne zadania dla miasta przyszłości.

Niech konkluzją będzie stwierdzenie, że miasto przyszłości już istnieje, że już dzisiaj znamy sposoby na zbudowanie takiego miasta, że istnieją już miejsca, które spełniają te kryteria idealnej, wymarzonej przestrzeni do życia. Oczywiście wystarczy wybrać się na spacer na Krakowski Rynek czy na Wawel, by znaleźć się w mieście

przyszłości, ale trzeba pamiętać, że to są te właśnie miejsca stabilizacji, które wypełniamy wciąż nową dynamiką życia.

Na koniec przypomnienie sztandarowego przykładu ukazującego dobrą praktykę działania w kierunku tworzenia przestrzeni do mieszkania, która sprzyja budowie konkretnej społeczności. Jest o tyle charakterystyczny, że zrealizowany zgodnie z inicjatywą miasta, które uruchomiło procedury wspomagające ludzi w budowaniu własnego mieszkania i szerszego środowiska zamieszkania. Chodzi o rewitalizację dwóch dzielnic Tybingi – *Französische Viertel i Loretto Area*.

Tybinga to stare, uniwersyteckie miasto liczące 85 tysięcy mieszkańców, spośród których 22 tysiące stanowią studenci. W południowej części miasta (Südstadt) po II Wojnie Światowej założono jedną z największych francuskich baz wojskowych na terenie Niemiec. Ich obszary izolowane były od miasta, żyły własnym życiem, stanowiąc swoiste *miasta w mieście* – miały swoją stację kolejową, osobną sieć sklepów i usług. Francuzi opuścili te tereny dopiero w 1991 roku, a miasto stanęło przed decyzją dotyczącą możliwości wykorzystania opuszczonych terenów powojkowych.

Zdecydowano się na wykupienie terenów i stworzenie przyjaznych i dostępnych finansowo środowisk zamieszkania, m.in. dla młodych ludzi. Sprzyjał temu także fakt, iż opuszczone zespoły stanowiły w dużej części tereny mieszkaniowe rodzin francuskich i część budynków nadawała się na adaptację na cele mieszkaniowe lub wręcz wymagała jedynie doraźnej modernizacji.

Obszary *Französische Viertel i Loretto Area* to dwie osobne lokalizacje obejmujące około 60 ha, położone w rejonie Stuttgart Strasse (B27). Zarówno Stuttgart Strasse, jak i krzyżująca się z nią Reutlinger Strasse (B28) mają charakter regionalny, stąd dzielą dzielnicę Südstadt na kilka osobnych obszarów, których integracja jest utrudniona przebiegami tranzytowymi. *Loretto Area* położone jest na północ od Stuttgart Strasse i udostępnienie jej przestrzeni dzielnicy sprawiło, że główny plac – Lorettoplatz – mógł stać się ważną przestrzenią publiczną tej części miasta. Lokalizacja *Französische Viertel* jest bardziej peryferyjna – pozostawiona poza obszarem wyznaczonym drogami B27 i B28 – sytuuje się w strefie silniejszych relacji ze strefą podmiejską, w tym z obszarami leśnymi.

Rozpisano konkurs na zagospodarowanie obu terenów. W wyniku konkursu, który wygrała pracownia *Lehen drei*, zdecydowano o:

- stworzeniu nowej koncepcji dzielnicy Südstadt, mającej na celu powiązanie poszczególnych jej części podzielnymi komunikacją tranzytową (jej elementem jest planowane przesunięcie funkcji tranzytowej ulicy B27 w kierunku południowym),

- stworzeniu mechanizmów rozwoju *inside-out (inside-out development)*, które odpowiedzieć miało na istniejące w mieście zapotrzebowanie na przestrzeń do zamieszkania i realizowania działalności usługowo-produkcyjnej,

- stworzeniu struktury urbanistycznej opartej na małych, mieszkaniowych działkach parcelacyjnych i wielofunkcyjności (*mixed-use*)

Realizowany jest projekt *Städtebauliche Entwicklungsmaßnahme*; miasto zatwierdziło plany regulacyjne określające sposób użytkowania i zabudowy terenów oraz podział na działki parcelacyjne i odsprzedało je prywatnym inwestorom – z założenia grupom przyszłych użytkowników, którzy zdecydowali się wspólnie zamieszkać lub pracować w wybudowanym przez siebie domu.

W roku 2004 było tu już 3500 mieszkańców i 900 miejsc pracy w 160 firmach i usługach różnego typu; do 2015 roku ma zostać zrealizowany program mieszkaniowy dla 6500 mieszkańców i 2000 miejsc pracy. Innowacyjność działań polega tu na wspomaganej przez miasto realizacji przebudowy w oparciu o małe działki inwestycyjne, rozlokowane przeważnie w systemie małych kwartałów. Warunkiem było stworzenie niewielkiej grupy przyszłych mieszkańców, którzy zechcą mieszkać razem i znalezienie chętnych do prowadzenia usług w parterze. Grupa taka wybierała architekta i wspólnie z nim (w porozumieniu z właścicielami innych działek w kwartale, architektami i koordynującymi całość przedsięwzięcia *Lehen drei*) decydowała o projekcie i realizacji zabudowy.

Głównym koordynatorem prac jest Stadt-sanierungsamt (Miejskie Biuro ds. Rewitalizacji), do którego zadań należy planowanie całości od koncepcji po realizację, sprzedaż działek, sponsorowanie usług oświaty, zdrowia i innych, koordynacja planowania i realizacji stref publicznych oraz komunikacja i koordynacja działań poszczególnych podmiotów.



Podstawowe zasady przyjęte przy projektowaniu i realizacji dzielnic to:

- małe parcele i wielofunkcyjność,
- infrastruktura socjalna i kulturowa sponsorowana przez miasto,
- wysoka intensywność zabudowy i modernizacja większości istniejących obiektów
- działania w oparciu o prywatne spółdzielnie mieszkaniowe (*private building co-operatives*),
- określone zasady partycypacji społecznej, integracja i społeczne zróżnicowanie,
- przestrzeń publiczna dostosowana do ruchu pieszego.

Rewitalizacja obszarów *Französische Viertel* i *Loretto Area* w Tybindze to bezprecedensowy przykład działania, które w obrębie procesów rewitalizacji terenów miejskich ukazuje możliwości działania miasta w kierunku tworzenia w pełni wartościowych środowisk mieszkaniowych, przy jednoczesnej poprawie stanu przestrzeni dzielnic, w które się wpisują i przy rozwiązaniu społecznych potrzeb miasta, które aby się rozwijać musi inwestować w swoich obecnych i przyszłych mieszkańców. To wyjątkowo dobra propozycja, zakładająca intensywne środowisko przestrzenne oparte ma dobrej skali i dobrej hierarchii przestrzeni publicznej i prywatnej, których podstawą realizacji jest indywidualna inicjatywa przyszłych mieszkańców, użytkowników oraz architektów i budowniczych. Taki zespół od samego początku ma swoją historię – w wymiarze zbiorowym i indywidualnym – bogatą nie tylko przeszłością substancji materialnej, ale i wartością zaangażowania w tworzenie miejsca do życia.

Dziś najnowsza historia tego miasta przyszłości liczy już 20 lat i – podobnie jak historie wielu innych miejsc na świecie – utwierdza w przekonaniu, że naprawdę istnieją już miasta przyszłości.

## Przypisy

<sup>1</sup> *Miasto przyszłości* [7].

<sup>2</sup> Osiedle Pruitt-Igoe w St. Luis zostało wysadzone w powietrze w 1972 roku!

<sup>3</sup> Capon [2].

<sup>4</sup> Odzwierciedleniem dzisiejszej sytuacji i reakcji na nią są np. postulaty milenijne.

<sup>5</sup> Jak choćby: Arystoteles [1], Witruwiusz [12].

<sup>6</sup> Kantarek [5, s. 411-413].

<sup>7</sup> Kantarek [6].

<sup>8</sup> Riboulet [9].

<sup>9</sup> Tolwiński [10, s. 26, 27].

## 1. Introduction

This fascinating theme concerning a vision of the city of the future arouses a reflection of general nature. What is such a reflection, basically? What cannot it be?

For certain, it does not present an image of the city of the future which – we are aware and sure of this – will surprise us with its distinctness from our ideas and the richness of its contents exceeding the abilities of our imagination.

I was reassured in this opinion when I read a volume entitled *Polska 2000, Miasto przyszłości*<sup>1</sup>. Today, after thirty-seven years, it is very interesting reading not only on account of its content but also from the viewpoint of such a reflection on a reflection.

Faith in the possibility of rational activity at numerous decision-making levels related to the development of cities and regions is most striking. Modernism, which took responsibility for the city at the level of a functional and spatial whole in the categories of a place of work, residence and leisure, is presented in the theory of open and closed forms as well as Oskar Hansen's Continuous Linear System (LSC).

Even though it seems that this book was written at the breakdown of the modernist doctrine<sup>2</sup>, the conviction about the possibility of closely centralized actions in the name of some rational premises still shows the way of

acting towards the formulation of a logical spatial structure of a state (presented here as a result of the internal circumstances) on the basis of the modernist three-division of space and the domination of transport problems.

These days, *Polska 2000, Miasto przyszłości* is a testimony to an epoch which includes thorough knowledge in the field of urbanism and spatial planning as well as a number of interesting intuitions although both contemporary civilization and today's city are completely different from the visions the book presents.

Thus, it seems that a reflection on the future /not only of the city/ tells us as much – or more – about ourselves as about the future.

At the same time, we must emphasize quite obvious reasons for the necessity of a reflection on the city which reaches ideas of the future. A general outlook on the condition of contemporary cities and the formulation of objectives are certainly basic here with the conscious shaping of one's own theoretical and practical attitude.

After such a justification of certain freedom while holding a reflection on the future of the city, let us present an outline of its range.

This reflection is usually situated between ruminations on what *will be* and ruminations on what *should be*. These are essentially two different trends even though both of them are based upon a diagnosis of the contemporary city. To a large extent, they are based upon valuation and concern diagnoses of current crises or irregularities. In the case of the city and the history of the development of the ideas which form it, thinking through the prism of crises is deeply ingrained in the areas of practice and theory.

Another way of thinking about the future of the city is imagining man's new reality and condition as well as potential which may be carried by the development (or downfall) of civilization. By definition, these are ruminations in the scope of fiction although they reach for more profound questions and frequently respond to commonplace intuitions.

A lot is situated between short-term renovation of a city and a vision of its future. Transforming or constructing certain places or systems develops or destroys other ones. Correcting mistakes often disturbs the state of equilibrium – then the "third" solution, a synthesis of previous experiences reestablishes the desirable balance.

Do we really need balance in the city of the future? Do we really need to think in the scale of a whole (synthesis)? Is the city still a place of agreement and consensus?

In order to attempt to answer these questions, we must show the current image.

Its fabric will be D.S. Capon's interpretation<sup>3</sup> which broadens the Vitruvian Triad to significant categories in the theory of architecture with the division into *form, function and meaning* as well as *context, construction and motivation of spirit*. It is worth pondering on such dimensions with reference to today's city.

## 2. Motivation, transfer of values

Contemporary rational civilization has developed many branches of technology and culture based on faith in man's potential. At the same time, it leaves him alone in the face of tragedies occurring in each epoch. Political uncertainty, shortcomings in the living conditions, emotional permissiveness – these are just a few dimensions of the present day<sup>4</sup>.

It seems quite obvious that the city is created for better organization of the life of a community in dimensions with varied ranges of localness. Such postulates have been formulated for a long time<sup>5</sup> whereas the notion of a healthy environment for healthy life seems the most general and acceptable reason for city building. Thus, the imperative value is a man and a community, while actions reflect the present ideas of his needs as well as the cultural and technical possibilities of implementing a suitable environment.

These declarations sound logical and interesting. However, reality shows us cities which are politically dependent or realize commercial models. These days, global cities and nets of financial connections determine the images of cities and, more broadly, the parametrization of areas.

Today's city is also an unusual manifestation of political forces which realize and strengthen power as well as represent wealth.

The global dimension, which gives chances of democratizing life and a free exchange of ideas, is becoming a carrier of commercialized relations and sort of cultures agreement.



We can find the level of glocalization between globalness and localness, losing the sense of what has been local and what has not, losing sight of universal dimensions.

### 3. Construction

The durability of an urban structure is amazing. Edifices and traces of urban investment have defined the characteristics of many cities for centuries and helped to develop them successfully. Its permanence helps to cherish memory, too, being the material base for cultures.

On the other hand, a tsunami wave or an earthquake can destroy a city in a minute. Unfortunately, man has similar power of destruction. Building and destroying are both elements of the condition of cities.

However, cities live and develop thanks to demolition and exchange, modernization and redevelopment.

Contemporary civilization does not like building on durability. Dynamism, changeability, melting pots or slogans which destroy real or alleged taboos are all colours of everyday life which not only reflect our appetites for it but also make the external expression of the culture of overproduction, competition and economic unbalance.

### 4. Context

Questions about the context with reference to the city concern both urban systems, their nets of connections and logic of relationships in the scale of regions and their adjoining areas.

More and more frequently, the city is regarded in the context of an agglomeration and regional dependences which is obvious in the face of the dynamic of contemporary civilization and the multitude of its changeable relations.

It may mean reduction of the independence of cities and their subjection in relation to the nearest surroundings (agriculture, production and employment zones, transport) and the net of connections in the scale of the whole world (finance, politics, resources, logistic centres).

Although linear cities still remain an utopia, systems of connections are becoming stronger and stronger, more and more obliging. Here comes the competitive factor, while widening the scope of possibilities into the virtual world makes cities fight for their influences, care for advertising and positive messages in the media. The city in the worldwide scale – this is its increasingly important context.

### 5. Meanings

Transferring meanings concerns urban space elementarily. A visual message in the scale of an object and an urban complex ought to be clear and obvious not only for proper functioning but also for the record of contents – important to a community – in a space. To a high degree, the memory of a city<sup>6</sup> is its space which preserves historic events (through the permanence of a structure, the memory of events, architecture, monuments). It is getting more and more difficult. More and more often, the public space of a city is used for private, commercial purposes. It would be reasonable to mention the significant classification of *the orientation codes of an urban form*<sup>7</sup> where the codes of mass transmission are particularly aggressive and form a unified image which is unfavorable to orientation or cultural identification.

One can imagine the slow process of recording meanings in the space of a city – some of them are preserved historically, while new ones are added or fixed in time creating one of the material bases of culture. Such a record is obviously based on the realization of the events of life, i.e. functional facilitation.

### 6. Function

Cities work out their own solutions between the modernist monofunctional scheme and the contemporary space of diverse and dynamically changing functions. These days, combining functions expresses a number of

tendencies – what really matters is comfort and nearness, functional attractiveness and the need for variability, flexibility related to commerce and economy, finally the possibility of close locations of some previously burdensome functions.

Function segregation dictated by the requirements of safety and comfort – where space isolation offers safety in separated areas and degrades other ones – proceeds at the same time.

Another phenomenon is the creation of hybrid wholes where function combination happens within one volume or one urban complex. The reason is both the attractiveness of exploitation and the economic aspects of using spaces.

## 7. Form

Ruminations considering the form of a city seem the least justified. The city which extends into fragmented metropolises, whose scale exceeds the limits of human perception in a reasonably understood period of time or remembered sequences, does not care about a synthesis of its form anymore. A liberal manner of building a city and its composition<sup>9</sup> legitimizes arbitrary formal decisions. However, “Together with five urban factors (...) another one of different character – the factor of conscious creativity – works. It comprises the entire construction and form of a city, (...) the factor of composition creates a thought overcoming the whole of issues. It coordinates, harmonizes and produces one compact organism – simple in its construction and clear in its standardized form – out of individual factors and fragments. Periods of its composed superiority to the remaining five factors are times of a high level of urbanism in the structure of a city. Periods of its decline – disorderly, powerless subordination to the other factors – go hand in hand with the downfall of the culture of cities and often reflect general chaos in the culture and civilization of a given country and a certain historical epoch. (...) It is the emanation of the creative human spirit, a profound symptom of culture”<sup>9</sup>.

Tołwiński’s diagnosis is bitter. The disintegrating contemporary city, divided and chaotic, does not seem to be the emanation of the creative human spirit.

Six questions have been asked:

1. The first question about motivation and value transfer – does the city give us a chance of realizing significant values, not only related to comfort and health in the scale of a man or a community but also those of universal character?
2. The second question about construction – what will the durability of urban structures, the dynamic of their transformations look like?
3. The third question about the context – do contextual connections of cities mean another kind of city organization and a lack or a new definition of its autonomy?
4. The fourth question about meanings – will the city of the future carry and cultivate meanings important to the community of its inhabitants?
5. The fifth question about functions – will the city of the future realize new, presently unknown functions or the same ones in a different manner (what manner)?
6. The sixth question about the form – how important will the form of a city be, and is a formless city possible at all?

However, the basis for answering these questions is another declaration issued on the plane of social issues. Today, the essential question is: what groups and communities will we need to belong to in order to live happily and with dignity. It seems that a dream city has a community which makes a good environment for each resident being based upon small neighbourly units. Although a city is a complex community where everyone has or chooses places in various fashions, this basic affiliation – family and national, then spatial – cannot be called into question although it is sometimes marginalized.

**Thus, the creation of the proper hierarchy and content of a space from the perspective of social environments, which will make the basis for man’s growth and life, is becoming the elementary challenge for the city of the future. Only then can we ask about other categories of the urbanism and architecture of a city whose synthesis is its good form.**

So, what is my vision of the city of the future?

**I hope that the city of the future will be a composed form** – Tolwiński's "one compact organism – simple in its construction and clear in its standardized form – out of individual factors and fragments". However, the idea of "individual factors and fragments" will change substantially.

**I also hope that it will be possible to form and stabilize the hierarchy of the city through some of its portions and areas.** Certainly, they could be elements of transport systems (provided that they are balanced considering the ranges of localness and transit) as well as permanent wholes of the areas of a form. Here, I classify suitably separated and complemented regions of historical character which make the basis of cultural identification for the community of an entire city. They also include complexes or areas with strong formal expression (e.g. modernist housing estates) whose range of cultural impact is narrower. Natural areas related to greenery, water or special physiographical conditions will be important, too.

**The compositional hierarchy of these elements, the conscious construction of this composition – its development, improvement and protection are essential.**

These days, it is necessary to consider issues related to the city /and the domain of urbanism/ on two parallel levels – the construction of a form and a structure as well as the perception of a space and orientation inside it. They all become the basis for research and designing decisions in the field of urbanism, architecture and spatial planning as well as for relations within the broader problems of the culture of the city and contemporary civilization.

So, when we look at the city through the multitude of perceptual sequences and the diversity of the ways of the cultural reception of space, we can see models of a net, a labyrinth, a mosaic (in the physical, temporal and virtual dimensions) which describe the image of the contemporary city in various manners. We can say that the city of the future is a net of nets, a labyrinth of labyrinths, a mosaic of mosaics... It renders the intuition of layouts without any hierarchy and with different ranges of autonomy.

**It seems that the composed city and the ideas of a net, a labyrinth and a mosaic are incompatible contradictions but we also know that both works of architecture and works of urbanism have an unusual ability to adopt a number of functional, semantic or temporal components and stabilize the number and changeability of these nets, labyrinths and mosaics – they form the negotiating level, i.e. can establish compositional relations.**

In spite of all, this holistic level seems easier to realize than an outlook from the level of the possibilities of creating spatial frameworks for the basic environments of life. Even so, **I also cherish hope for the future existence of diverse housing environments – comfortable considering their functions and spaces, culturally attractive, facilitating man's development, also in relation to universal values.**

Under the Polish circumstances, where two types of spaces prevail – estate modernist configuration with no-man's open space, and contemporary residential ghettos – nets that help in identification are certainly schools, parishes and sports pitches. In a wider theoretical and practical perspective, we should put our hopes on Ch. Alexander's school of thought, New Urbanism or P2P Urbanism. People's awareness that they can influence the shape of their environment, especially their housing environment, and enabling them to this effect to the extent that they can and can actually act are important assignments for the city of the future.

Let us conclude with the statement that the city of the future have already come into existence, that even today we know ways of building such a city, that there are some places which satisfy the criteria of an ideal living space. Obviously, it is enough to take a walk at Krakow's Market Square or Wawel in order to find ourselves in the city of the future but we must remember that they are those places of stabilization we still fill with new dynamic of life.

Finally, let us recall the flagship example of good practice of action towards the creation of a dwelling space which is conducive to the construction of a defined community. It was implemented on the initiative of the city which activated procedures supporting people while building their own flats and a broader housing environment. I mean the revitalization of two districts in Tübingen: *Französische Viertel* and *Loretto Area*.

Tübingen is an old university centre with a population of 85 thousand, including 22 thousand students. One of the biggest French military bases in Germany was founded in its southern part (Südstadt) after World War II. Their areas were isolated from the city and had a life of their own making virtual *cities within the city* – they had their railway station as well as a separate network of shops and services. The French soldiers did not leave these areas

until 1991 when the city had to take a crucial decision concerning the possibilities of using the abandoned military grounds.

The municipal authorities decided to buy the areas back and create some friendly and financially accessible housing environments, also for young people. It was also supported by the fact that the abandoned complexes were partly French families' residential areas and some of the buildings was adaptable for housing purposes or only required short-term modernization.

*Französische Viertel* and *Loretto Area* are two separate locations occupying about sixty hectares in the vicinity of Stuttgart Strasse (B27). Both Stuttgart Strasse and the intersecting Reutlinger Strasse (B28) are of regional character, therefore they divide the district of Südstadt into several areas whose integration impeded by transit routes. *Loretto Area* is located north of Stuttgart Strasse. Thanks to rendering this space of the district available, Lorettoplatz was able to become an important public space in this part of the city. The location of *Französische Viertel* is more peripheral – beyond the area demarcated by the B27 and B28 roads – in the zone of stronger relations with the suburban zone, including the forests.

A competition for developing both areas was announced – the winner was the *Lehen drei* studio. Decisions were taken to:

- create a new concept of Südstadt which aimed at combining its individual parts divided by transit (its element is the planned shift of the transport function of the B27 road southwards),
- create the mechanisms of inside-out development which was expected to respond to the existing demand for living space in the city and realize services and production,
- create an urban structure based on small housing plots and mixed use.

The *Städtebauliche Entwicklungsmaßnahme* project is being implemented: the city approved the regulation plans which defined the manners of using and developing the areas and the plotting. It resold the plots to some private investors – presumed groups of the future users who decided to live or work together in the house they were going to build.

In 2004, there were already 3,500 residents here and 900 workplaces in 160 firms and services of various kinds. By 2015, a housing programme for 6,500 residents and 2,000 workplaces will have been implemented.

The innovativeness of these actions consists in redevelopment supported by the city, based on small investment plots usually located in the system of little urban blocks. It was conditioned by creating a limited group of the future inhabitants who wanted to live together and finding people willing to run services on the ground floor. Such a group would choose an architect and together with him (in consultation with the owners of other plots in an urban block, the architects and the coordinators of the entire *Lehen drei* enterprise) decided the design and its implementation.

The main coordinator is StadtSanierungsamt (The Municipal Office for Revitalization) whose tasks include planning the whole from the concept up to the implementation, selling the plots, sponsoring services of education, health etc., coordinating the plans and implementation of public zones, communicating and coordinating individual entities' activities.

The elementary principles adopted while designing and implementing the districts were:

- small plots and mixed use,
- social and cultural infrastructure sponsored by the city,
- high intensity of development and modernization of most existing objects,
- actions based on private building cooperatives,
- defined principles of social participation, integration and diversity,
- public space based on pedestrian movement.

The revitalization of *Französische Viertel* and *Loretto Area* in Tübingen is an unprecedented example of an action which, within the processes of revitalizing urban areas, reveals a city's possible activities towards the creation of fully valuable housing environments with the simultaneous improvement of the condition of the space of districts they are adjusted to and with the solution of the social needs of a city which has to invest in its present and future inhabitants in order to develop. It is an excellent proposition which assumes an intensive spatial environment based on a good scale and a good hierarchy of public and private spaces, on implementation which has its future residents and users as well as architects and builders' individual initiative as its foundation. From the very beginning, such

a complex has its history – in the collective and individual dimension – rich in the past of its material substance as well as the value of involvement in the creation of a place to live.

This city of the future is already twenty years old. Owing to its most recent history – similarly to the histories of many other places across the world – we are strengthened in our conviction that cities of the future are really out there.

### Ednotes

- 1 Miasto przyszłości [7].
- 2 The Pruitt-Igoe housing estate in St. Luis was blown up in 1972!
- 3 Capon [2].
- 4 E.g. the millennium postulates reflect today's situation and reaction to it.
- 5 For instance: Aristotle [1], Vitruvius [12].
- 6 Kantarek [5, p. 411-413].
- 7 Kantarek [6].
- 8 Riboulet [9].
- 9 Tołwiński [10, p. 26, 27].

### Literatura/References

- [1] Arystoteles, *Polityka*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2006.
- [2] Capon D.S., *Architectural Theory, The Vitruvian Fallacy: A History of the Categories in Architectural Philosophy*, vol. 1, Wiley&Sons, 1999.
- [3] *Deklaracja Milenijna Narodów Zjednoczonych*, Rezolucja przyjęta na 55 sesji Zgromadzenia Ogólnego Narodów Zjednoczonych, <http://www.unic.un.org.pl/cele.php> z dnia 25 listopada 2011.
- [4] Informacja z *FAB Projektentwicklung*, Tybinga 2005.
- [5] Kantarek A.A., *Przestrzeń publiczna pamięcią miasta*, Czasopismo Techniczne z. 9-A/2005, Wydawnictwo Politechniki Krakowskiej, Kraków 2005.
- [6] Kantarek A.A., *O orientacji w przestrzeni miasta*, Wydawnictwo Politechniki Krakowskiej, Kraków 2008.
- [7] *Polska 2000, Miasto przyszłości*, Polska Akademia Nauk, Komitet Badań i Prognoz „Polska 2000”, 1/1974, Wyd. PAN, Wrocław, Warszawa, Kraków, Gdańsk 1974.
- [8] <http://www.un.org/millenniumgoals/> z dnia 25 listopada 2011.
- [9] Riboulet P., *Onze leçons sur la composition urbaine*, Presses de l'École Nationale des Ponts et Chaussées, Paris 1998.
- [10] Tołwiński T., *Urbanistyka*, Tom I. *Budowa miasta w przeszłości*, Wyd. Ministerstwa Odbudowy, Warszawa 1948.
- [11] Tybinga [www.pl.wikipedia.org/wiki/Tybinga](http://www.pl.wikipedia.org/wiki/Tybinga), z dnia 30.1.2011.
- [12] *O architekturze ksiąg dziesięć*, PWN, Warszawa 1956.



a)



b)



- II. 1. Tybinga, a – Loretto Area, b – Französische Viertel [Fab, 2005]  
 III. 1. Tybingen, a – Loretto Area, b – Französische Viertel [Fab, 2005]